przyjdź prosto do mnie
po śladach pozostawionych przez anioły
odnajdź oddech który sycę
twoim powietrzem

jestem stracona
lecz niezmiennie wierna
mój strach nie należy już
do ciebie
niepewność zamienia się w pokutę

zamknięci w sobie
pilnujemy drzwi żeby do środka
nie wpadł przypadkiem przeciąg
łza nie nasyciła
ubogiej gleby warg

będzie jak zawsze kiedy oglądam się
i widzę twój ból
rozkochuje w sobie niewinnych
prowokuje stróża do płaczu

warto było uśmierzyć czas
wyrzec się krwi której chmura
włóczy się po ustroniach
a noc strzeże bujnej samotności

tęsknoty tak mizernej i obolałej
że nie wie
do jakiego snu się przyznać

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

KatarzynaKoziorowska, dodano 20.07.2022 08:43

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.